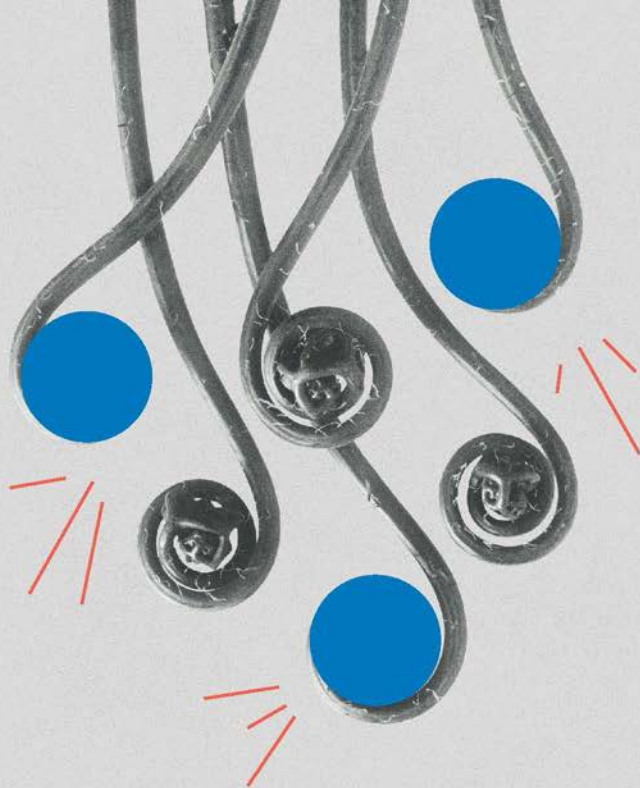


Wydawnictwo
Uniwersytetu
Gdańskiego



UNIWERSYTET GDAŃSKI

struktury, postacie,
wydarzenia

TOM1



**UNIWERSYTET
GDAŃSKI**

struktury, postacie,
wydarzenia
tom 1



50-lecie
Uniwersytetu
Gdańskiego

UNIwersYTET GDAŃSKI

struktury, postacie,
wydarzenia
tom 1

pod redakcją
Dominika Bienia

Wydawnictwo
Uniwersytetu Gdańskiego

Gdańsk 2021

Redaktor Wydawnictwa
Jerzy Toczek

Projekt okładki i stron tytułowych
Studio Spectro

Skład i łamanie
Mariusz Szewczyk

Publikacja sfinansowana ze środków Rektora Uniwersytetu Gdańskiego

© Copyright by Uniwersytet Gdański
Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

ISBN 978-83-8206-162-8

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot
tel.: 58 523 11 37; 725 991 206
e-mail: wydawnictwo@ug.edu.pl
www.wyd.ug.edu.pl

Księgarnia internetowa: www.kiw.ug.edu.pl

Druk i oprawa
Zakład Poligrafii Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot
tel. 58 523 14 49

Spis treści

Dominik Bień

Zamiast wstępu. Pytania o pamięć 7

Opracowanie: Andrzej Borman

Wydział Biologii UG – geneza i współczesność 11

Jerzy Błażejowski

Jubileusz 30-lecia Wydziału Chemii UG, 75-lecia
gdańskiej chemii uniwersyteckiej 77

Andrzej Wyszowski

Instytut Geografii na Uniwersytecie Gdańskim 101

Karolina Żuk-Wieczorkiewicz

Małgorzata Lipowska

Początki Psychologii w Gdańsku. Psychologia w strukturach organizacyjnych
Uniwersytetu Gdańskiego 151

Regina Waleron

Ile pamiętam z moich lat studenckich 1963–1969 (fragmenty) 173

Piotr Kuropatwiński

Przeminęło i se už ne vrati 219

Jerzy Błaszowski

Moje wspomnienia związane z gdańskimi uczelniami – WSP i UG 229

Gracjan Cimek

Rzecz o Profesorze Adamie Karpińskim, czyli ślady Mistrza w duchowości Ucznia	245
--	-----

Maciej Ciemny

Praktyk, który obroni doktorat, to na uczelni ewenement – rozmowa z Teresą Szarek	249
--	-----

Maciej Ciemny

Z partyzantki do księgowości – rozmowa z Władysławem Szarkiem	255
---	-----

Maciej Ciemny

I szło się w Tatry z kanapką...	263
---	-----

Maciej Ciemny

Dominował po prostu rock – rozmowa z Krzysztofem Piekarskim	273
---	-----

Janusz Burza

Moje związki z Wyższą Szkołą Pedagogiczną i Uniwersytetem Gdańskim w latach 1967–1972	279
--	-----

Zebranie i opracowanie: Anna Malcer-Zakrzacka

Wspomnienia profesorów Wydziału Filologicznego UG	317
---	-----

Dominik Bień
Uniwersytet Gdański

Zamiast wstępu. Pytania o pamięć

Mija 50 lat od powstania Uniwersytetu Gdańskiego. Przez ewoluującą nieustannie strukturę przewinęło się kilkaset tysięcy osób. Przez wydziały, instytuty, katedry i pracownie przechodzili kolejni studenci, dla których uniwersytet był często miejscem formacyjnym, kształtującym ich przyszłość i całe dalsze dorosłe życie. Pozostawał i pozostaje częścią ich pamięci, którą teraz część z nich przelewa na papier jako strumienie wspomnień.

Pamięć indywidualna posiada wymiar subiektywny. Miejsca i ludzie we wspomnieniach nie są tymi samymi ludźmi i miejscami. Każdy dostrzega je w sposób indywidualny, a co za tym idzie – subiektywny i afektywny. W tym znaczeniu wszyscy rysujemy mapy pamięci, w których poszczególnym miejscom nadajemy różne odwzorowanie i znaczenie. Dla jednego centralnym punktem jego studiów był Wydział Humanistyczny, dla innego Wydział Prawa i Administracji. Część absolwentów i pracowników UG czas wolny spędzało zwykle w klubie studenckim, inni na boisku piłkarskim, a jeszcze inni w akademikach i stołówce. W takim znaczeniu rysują się centralne i poboczne miejsca u każdego autora, którego wspomnienia czytamy. Oczywiście jest również tak, że część miejsc, postaci czy faktów zajmuje podobną pozycję we wspomnieniach większej liczby osób. Finalnie jednak w żadnym przypadku nie są tym samym, ponieważ wiążą się z pewną sumą indywidualnych wspomnień (np. pierwsze przyjaźnie i miłości, naukowe sukcesy i porażki itp.). Niezależnie

od wspomnień związanych z UG pewne jest, że nadały one kształt dalszemu funkcjonowaniu po studiach – wpływają na określone decyzje w dalszym życiu dorosłym jednostki.

Podjmując refleksję nad wpływem studiów na dalsze życie, można zadawać pytania np. o to, czy Aleksander Kwaśniewski zostałby prezydentem, gdyby nie studia na UG? Czy Lech Kaczyński objąłby kolejne stanowiska państwowe, gdyby pracował np. na Uniwersytecie Jagiellońskim a nie UG? Czy wreszcie nie mielibyśmy więcej prezydentów, premierów i ministrów wywodzących się z UG, gdyby konkretni maturzyści nie znaleźli się na UG zamiast w Szczecinie czy Olsztynie. Oczywiście takie rozważania nie mają większej wartości poznawczej poza wskazaniem na trudność w rozpoznaniu, na ile doświadczenia z przeszłości kształtują przyszłość, a na ile przyszłość jest dziełem naszych własnych rąk, umysłu, siły woli czy innych czynników, które uznamy za istotne.

Inne pytanie, jakie rodzi się z refleksji nad pamięcią, dotyczy tego, jaka jest relacja między wspomnieniem a rzeczywistością oraz czy istnieje rzeczywistość w oderwaniu od uczestniczącego w niej podmiotu? Ile historii UG mogliśmy poznać, a ile przepadło na zawsze wraz z odejściem podmiotów? Ile jeszcze historii czeka nieodkrytych w dokumentach oraz spuściznach pracowników studentów i absolwentów? Na ile te historie mówią o jednym miejscu w czasie i przestrzeni, a na ile przedstawiają inne uniwersytety niczym przestrzenie czy światy równoległe?

Całość indywidualnych kwestii związanych z pamięcią jest również początkiem dla tworzenia pamięci zbiorowej czy społecznej oraz w dużym stopniu oddzielnego zjawiska, tzn. kształtowania pamięci w ramach zorganizowanej działalności instytucji. Niewątpliwie do takich działań należy wydawanie publikacji rocznicowych, działalność Muzeum UG, „Gazety Uniwersyteckiej”, czasopisma „Progress” czy mniej lub bardziej oficjalnych stowarzyszeń absolwentów WSP, WSE i UG. Rezerwuarem materiałów pozostaje również Archiwum UG oraz Pracownia Zbiorów Życia Codziennego w Bibliotece UG.

Pamięć ma też swój wymiar popularny. Takim wymiarem są przygotowane przez rozmaite podmioty związane z UG przedmioty reklamowe z okazji pięćdziesięciolecia UG (ale również wcześniej). Noszenie koszulki czy bluzy z logotypem UG pozwala na identyfikację i samoidentyfikację – student

w takiej koszulce stwierdza: „studiuje na UG i jestem z tego dumny”. Materiały promocyjne osadzone są również w historii, wyraźnie wskazując na rok 1970 jako początek UG. Wydaje się, że zarówno wzory odzieży z nadrukiem, jak i samo jej noszenie wypływa z kultury anglosaskiej, w której studenci i absolwenci szkół średnich i wyższych noszą symbole i barwy swoich szkół. Może to w jakimś sensie nieść zagrożenie wskazane przez Pierre’a Norę rozumiane jako „polityczne, turystyczne i handlowe wykorzystanie pamięci o przeszłości aż do jej całkowitej banalizacji”¹.

Według francuskiego historyka na całym świecie przeżywamy epokę „czasu pamięci”: „w ciągu ostatnich dwudziestu lub dwudziestu pięciu lat wszystkie kraje, grupy społeczne, etniczne, rodzinne przeżyły głęboką przemianę stosunku jaki tradycyjnie utrzymywały z przeszłością”². Przemiana objawia się tym, że „jakaś głębinowa fala pamięci rozlała się ostatnio po świecie, wszędzie wiążąc ze sobą bardzo ściśle wierność dla rzeczywistej lub wyobrażonej przeszłości z poczuciem przynależności, świadomość zbiorową ze samoświadomością jednostkową, pamięć z tożsamością”³. W rysowane przez Norę kategorie wpisuje się w pewnym stopniu rocznica pięćdziesięciolecia UG w nieustannym dyskursie rzeczywistości i wyobrażenia, zbiorowości i jednostki oraz pamięci i tożsamości. Dialogu toczonym między przeszłością i przyszłością, w którego centrum stoi zawsze jednostka poszukująca swojego miejsca w świecie.

W przedstawionej publikacji zebrano artykuły charakteryzujące się większą swobodą edytorską oraz wspomnienia i wywiady z absolwentami i pracownikami UG. Autorzy tekstów reprezentują większość wydziałów naszej Alma Mater. Wśród nich znaleźli się zarówno humaniści, przedstawiciele nauk społecznych, jak i nauk ścisłych. W wielu przypadkach opowiadają oni niezwykle interesujące historie dotyczące m.in. władz wydziałów, instytutów, katedr i zakładów. Część z nich za kilka lat mogłaby się okazać trudna, a nawet niemożliwa do odtworzenia. Zdecydowana większość artykułów została napisana przez autorów, którzy ukończyli studia kilkadziesiąt lat temu, stąd

¹ K. Piątkowska, K. Piątkowski, *Współczesne gry z tradycją – między apologią a manipulacją* [w:] *Nowe czytanie tradycji; z inspiracji Rokiem Kolbergowskim*, red. E. Nowina-Sroczyńska, S. Latocha, Łódź 2016, s. 46.

² P. Nora, *Czas pamięci*, „Res Publica Nowa” 2001, nr 7, s. 37.

³ Tamże, s. 37.

perspektywa pozwala w ich przypadku na szersze wnioski i bardziej całościowe zarysowanie obrazu ich wspomnień.

W związku z pandemią COVID-19, która spowodowała przedłużenie się prac redakcyjnych nad książką oraz organizacyjnych nad konferencją, nabór artykułów również rozciągnął się w czasie. Ostatecznie część z autorów swoje poprawki wprowadzało jeszcze na ostatnim etapie redakcji wydawniczej. Ze względu na rozpiętość czasową przygotowywania tekstów przyjęliśmy, że pod każdym zamieszczona zostanie ostateczna data poprawek wprowadzająca w głównej mierze stan faktyczny na dany miesiąc i rok (związany głównie z aktualnymi władzami jednostek organizacyjnych).

Warto też mieć na uwadze to, że wspomnienia z czasów młodości pozostają w większości przypadków pozytywne. To co dobre z czasem przysłania to co złe. W jednej z najbardziej znanych scen polskiego kina w *Popiele i diamentach* Andrzeja Wajdy, w rozmowie między Maćkiem Chelmskim a Andrzejem, padają następujące słowa „A jednak to były czasy, jak się żyło i w jakiej kompanii. Było kiedy tylu fajnych chłopców i dziewcząt – Co z tego? Wszyscy prawie zginęli – To inna sprawa, ale życie było fajne”. Wydaje się więc, że pomimo ciemnych stron rzeczywistości PRL, które niewątpliwie były udziałem świadków tamtych czasów, pamięć pozostaje w pewnym sensie oczyszczona, a przeszłość stanowi kontrast dla szarej, trudnej rzeczywistości jako „raj utracony”.

Niniejsza książka stanowi całość z drugim tomem, zawierającym artykuły głównie naukowe. Mam nadzieję, że obydwie publikacje zapoczątkują serię książek, które ukazywałyby się co roku w dniu Święta Uniwersytetu Gdańskiego.

Opracowanie: dr hab. Andrzej Borman, prof. em. UG

Wydział Biologii UG – geneza i współczesność

Historia

W 1945 roku dr Jan Szwarc zorganizował w Gdańsku-Oliwie (przy ulicy Polanki) dwuletnie Pedagogium, przeniesione z Torunia, przygotowujące maturzystów do pracy w szkolnictwie, m.in. jako nauczycieli geografii i biologii. W 1946 roku zostało ono przekształcone w Wyższą Szkołę Pedagogiczną (WSP) (studia 3-letnie, potem magisterskie) z Wydziałem Przyrodniczym, w ramach którego funkcjonowały dwa zakłady: Biologii i Geografii. W roku 1955 nastąpiła restrukturyzacja (likwidacji uległ Zakład Biologii) i zmiana nazwy na Wydział Geograficzny. Wydział mieścił się w Gdańsku-Wrzeszczu przy ul. Sobieskiego aż do roku 1966, kiedy został przeniesiony do Gdyni na ówczesną ul. Czołgistów (obecnie al. Piłsudskiego). Wkrótce, w 1967 roku, doszło do reaktywowania biologii w strukturach WSP i od roku akademickiego 1967/68 zmiany dotychczasowego Wydziału Geograficznego na Wydział Biologii i Nauk o Ziemi (BiNoZ). Działały na nim Katedry Geografii Fizycznej, Geografii Ekonomicznej i Regionalnej, Oceanografii oraz Zoologii i Botaniki.



Budynek przy al. Piłsudskiego 46 w Gdyni, dawniej Czołgistów
(fot. Tomasz Kretowicz)

Już w 1967 roku, kiedy zatwierdzono plany powstania uniwersytetu, władze Wyższej Szkoły Pedagogicznej zwróciły się do doc. dr. hab. Feliksa Piotrowskiego z Akademii Medycznej w Poznaniu o pomoc w zorganizowaniu Katedry Zoologii. W sierpniu 1967 roku pracę rozpoczęli pierwsi asystenci: mgr Sławomir Kadulski oraz mgr Stanisław Piątkowski, potem dołączyła do nich mgr Beata Raś (nieco później po mężu Frydel). Niejako z marszu rozpoczęto zajęcia dydaktyczne. W latach 70. pracę rozpoczęła mgr Zuzanna Szczęsna (z pierwszego rocznika naszych absolwentów) oraz dr Jerzy Rokicki. W późniejszym okresie zespół ten utworzył Katedrę Zoologii Bezkręgowców.

W tym samym roku (1967) budowę od podstaw zespołu naukowego i zaplecza dydaktycznego Katedry Botaniki zainicjowała dr hab. Hanna Piotrowska, wywodząca się ze szkoły znanego geobotanika, profesora Zygmunta Czubińskiego z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Po przeniesieniu do Gdańska została mianowana na stanowisko docenta. W gronie pierwszych

pracowników katedry zatrudnionych jesienią 1967 roku byli mgr Maria Herbich, mgr Jadwiga Stasiak, Jacek Herbich i Ryszard Markowski (dwaj ostatni wówczas jeszcze studenci V roku). W 1967 roku przeprowadzono pierwszy nabór studentów na kierunek biologii, dokonany przy wydatnej pomocy botaników zatrudnionych w Katedrze Botaniki Farmaceutycznej Akademii Medycznej w Gdańsku, kierowanej przez prof. dr. hab. Tadeusza Sulmę. W tej chwili trudno to sobie wyobrazić, ale na kierunku biologii pierwsi studenci pojawili się przed pierwszymi pracownikami! Ich wsparcie przez pierwszych kilka miesięcy działalności dydaktycznej, polegające m.in. na przewożeniu co tydzień wypożyczonych mikroskopów i binokularów z Wrzeszcza do Gdyni i z powrotem (tramwajem i kolejką SKM), umożliwiło prowadzenie zajęć. W tym najtrudniejszym okresie nie dysponowano praktycznie niczym z wyjątkiem zapłać i wizji. Dla przykładu, pierwsze zebranie naukowo-organizacyjne Katedry Botaniki odbyło się na skrzynkach z powodu braku krzeseł. Skrzynka szefowej – doc. dr. hab. H. Piotrowskiej – w dowód uznania dla jej stanowiska była wyłożona gazetą. W 1972 roku Zakład Botaniki Instytutu Biologii przemianowano na Zakład Ekologii Roślin, który w 1982 roku został przekształcony w Katedrę Ekologii Roślin i Ochrony Przyrody.

W roku 1967 w Katedrze Oceanografii na Wydziale BiNoZ WSP rozpoczął także pracę doc. dr. hab. Karol Taylor, który później objął Zakład Biochemii Organizmów Morskich. Następnie – już na Uniwersytecie Gdańskim – kierował Zakładem Biochemii z dwoma adiunktami, dr. Romualdem Skórko i dr. n. med. Anną Podhajską oraz st. asystentem naukowo-technicznym mgr Grażyną Konopową i asystentami mgr Elżbietą Monczak (obecnie Grzesiuk), mgr Haliną Witkiewicz i mgr Barbarą Lipińską. Karol Taylor pełnił funkcję prodziekana za kadencji dziekana Jerzego Gluzińskiego i był odpowiedzialny za uruchomienie studiów na kierunku biologia na Wydziale BiNoZ tworzącego się Uniwersytetu Gdańskiego (UG). Z chwilą powołania uniwersytetu, przez dwie kadencje do roku 1975, pełnił funkcję dyrektora Instytutu Biologii, a w latach 1984–1985 rektora UG. Stworzył renomowany, prężny i szybko rozrastający się zespół, znany pod nazwą gdańskiej szkoły biologii molekularnej. W późniejszym okresie na bazie tego zespołu powołano na wydziale trzy katedry: Biochemii, Mikrobiologii oraz Biologii Molekularnej, a ponadto Międzyuczelniany (wraz z Akademią Medyczną w Gdańsku)

Wydział Biotechnologii. Po latach dynamicznego rozwoju badań naukowych i kadry w roku 2017 Katedra Biologii Molekularnej została podzielona na trzy katedry: Biologii i Genetyki Medycznej, Genetyki Molekularnej Bakterii oraz Biologii Molekularnej.

Od 1 września 1968 roku do WSP w Gdańsku przeniósł się z Wydziału BiNoZ UMK w Toruniu dr hab. Stefan Strawiński, który rozpoczął pracę jako docent etatowy w Katedrze Zoologii, organizując od podstaw laboratorium zoologii kręgowców. W tym czasie pełnił także funkcję przewodniczącego Zespołu Katedr i Zakładów Biologicznych. Po powołaniu Uniwersytetu Gdańskiego stworzył Zespół Ekologii Ptaków. Od 1973 do 1981 roku kierował Zakładem Ekologii Zwierząt, przekształconym później w Katedrę Ekologii i Zoologii Kręgowców. Jednymi z pierwszych asystentów prof. S. Strawińskiego byli mgr Lech Stempniewicz oraz dr Czesław Nitecki, którzy po przeniesieniu się do Gdańska z UMK w Toruniu odegrali znaczącą rolę w organizacji zaplecza naukowego i dydaktyki w katedrze.

W 1970 roku z Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie przeniósł się doc. Karol Bijok z zadaniem zorganizowania Zakładu Cytologii Roślin, którym kierował od utworzenia w 1972 roku. Pierwszymi asystentami byli w nim mgr Włodzimierz Chojnacki i mgr Barbara Kreńska (później L. Stempniewicz), zatrudnieni wcześniej w Katedrze Botaniki, oraz mgr Romana Walter. W tym samym czasie K. Bijok został mianowany profesorem nadzwyczajnym, brał czynny udział w kierowaniu rozwojem i organizacją Wydziału BiNoZ UG. W latach 1972–1975 pełnił funkcje prodziekana, a w latach 1975–1980 dziekana wydziału.

W 1970 roku pracę na Uniwersytecie Gdańskim rozpoczęła dr hab. Teresa Kentzer, docent na Wydziale BiNoZ UMK w Toruniu. Podjęła się zorganizowania Zakładu Fizjologii Roślin w Instytucie Biologii UG. Pierwszymi asystentami w nim byli: mgr Ewa Niemczewska-Borowczak i mgr Elżbieta Szczepkowska. W latach 1970–1972 dr hab. T. Kentzer poza kierowaniem Zakładem Fizjologii Roślin pełniła funkcję kierownika organizującego się Zakładu Fizjologii Zwierząt. W 1972 roku na stanowisko kierownika Zakładu Fizjologii Zwierząt powołano w wyniku konkursu dr. n. med. Juliusza Tokarskiego z Akademii Medycznej w Lublinie. Wkrótce w Zakładzie Fizjologii Zwierząt zatrudnieni zostali mgr Jadwiga Siedlecka, Zbigniew Kołaski,

lek. med. Tadeusz Ścisło, lek. med. Franciszek Sasin, mgr Barbara Sasin oraz dr Irena Krzysztofowicz.

Wzrost liczby pracowników nasilał kłopoty lokalowe. Należy pamiętać, że w tym samym budynku mieściły się cała geografia i również rozwijająca się cała oceanografia. Z powodu ciasnoty wydział był zmuszony wynajmować na wykłady widowiskową teatralną (dzięki czemu niektórzy postronni w sąsiadującej stołowie brali biologów za artystów operetkowych), salę klubu kolejarzy na Dworcu Głównym w Gdyni (w której było słycać każdy przejeżdżający pociąg, zatem studenci świetnie znali rozkład jazdy), a dla mniejszych grup salę w jachtklubie, do której przechodziło się przez hangar z zimującymi jachtami. Pojawił się nawet pomysł postawienia dużego namiotu obok budynku wydziału. Wybawieniem miała być oczekiwana przeprowadzka do planowanego budynku w kampusie przewidywana na lata 1975–1976. Wszystko było zaplanowane, łącznie z typami mikroskopów i najdrobniejszego sprzętu, ale kryzys zasadniczo zmienił plany. Część katedr przeniosła się więc do budynku przy ul. Kładki w Gdańsku, co na jakiś czas załagodziło problemy.



Budynek przy ul. Kładki 24 w Gdańsku, dawniej Victoriaschule
(fot. Tomasz Kretowicz)

Rozbudowa wydziału odbywała się także poprzez przejęcie od innych uczelni terenowych stacji badawczych. W 1971 roku przejęto od Instytutu Biologii Akademii Medycznej w Gdańsku Stację Biologiczną w Górkach Wschodnich powstałą na Wyspie Sobieszewskiej w 1955 roku. Organizatorem i pierwszym kierownikiem Stacji Biologicznej był prof. dr hab. Fryderyk Pautsch, profesor zwyczajny Akademii Medycznej i Uniwersytetu Gdańskiego, który w początkowym okresie wykładał na kierunku biologii fizjologię zwierząt i genetykę. Od 1972 roku w stacji pracował dr Edward Skorkowski, jej późniejszy wieloletni kierownik. W roku 1980 od Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu przejęto Stację Badania Wędrówek Ptaków. Kierownikiem stacji, zlokalizowanej od 1980 roku w Przebendowie, w dawnym województwie śląskim, był do roku 2008 prof. dr hab. Przemysław Busse, który 1 października 1979 roku po przeniesieniu się z Torunia podjął pracę na Uniwersytecie Gdańskim na etacie adiunkta habilitowanego, pełniąc początkowo funkcję kierownika Pracowni Akcji Bałtyckiej w Zakładzie Ekologii Zwierząt.



Stacja Biologiczna w Górkach Wschodnich na Wyspie Sobieszewskiej
z lotu ptaka, ul. Ornitologów 26 (fot. Jarosław Sadowski)

Od 1 sierpnia 1976 roku po przeprowadzce z Poznania do Gdańska pracę na stanowisku docenta w Zakładzie Zoologii Instytutu Biologii podjął dr hab. Tadeusz Sywula. Od 1 stycznia 1982 roku pełnił funkcję kierownika Pracowni Systematyki Eksperymentalnej w Katedrze Zoologii Bezkręgowców, od 1 września 1982 roku kierownika Zakładu Genetyki, potem Katedry Genetyki, a następnie Katedry Genetyki i Cytologii.

Gdy powoływano Uniwersytet Gdański, na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi nastąpiło przekształcenie katedr w zakłady (na kierunku biologii było ich wtedy już siedem) oraz utworzono trzy instytuty: Biologii, Geografii i Oceanografii. W początkowym okresie wszystkie one mieściły się w jednym budynku wydziału – w Gdyni przy ul. Czołgistów. Wraz z rozwojem potencjału naukowego i poszerzeniem oferty dydaktycznej część zakładów została przeniesiona w lipcu 1976 roku do budynku przy ul. Kładki w Gdańsku. Były to: Zakład Biochemii (z wydzielonym wkrótce potem Zakładem Mikrobiologii), Zakład Fizjologii Zwierząt oraz Zakład Genetyki, a w roku akademickim 1989/90 dołączyła do nich Katedra Cytologii i Embriologii Roślin. W roku akademickim 1980/81 nastąpiła reorganizacja wydziału. Na kierunkach biologii i geografii utworzono katedry, na oceanografii zachowano instytut. W 1985 roku przemianowano Wydział BiNoZ na BGiO – Wydział Biologii, Geografii i Oceanologii. W roku 1991 Katedry Ekologii i Zoologii Kręgowców oraz Ekologii Roślin i Ochrony Przyrody zostają przeniesione do Gdańska-Wrzeszcza na al. Dzierżyńskiego 9 (obecnie Legionów) do dawnych pomieszczeń uniwersyteckiego Studium Wojskowego zwolnionych po jego likwidacji. W miarę poszerzania się programu zajęć dydaktycznych tworzone nowe jednostki naukowo-dydaktyczne. Na biologii były to Katedry: Ekologii Roślin – w 1999 roku, Taksonomii Roślin i Ochrony Przyrody – 1999 (obie powstałe z dawnej Katedry Ekologii Roślin i Ochrony Przyrody), Genetyki – 2007 oraz Cytologii i Embriologii Roślin – 2007.

W roku 1992 z inicjatywy prof. A. Podhajskiej, którą wsparli pracownicy Katedr Mikrobiologii, Biochemii i Biologii Molekularnej, rozpoczęto prace nad utworzeniem Wydziału Biotechnologii jako jednostki międzyuczelnianej. Nowy wydział powstał w 1993 roku jako jednostka dydaktyczna, w której partycypowały Uniwersytet Gdański (przede wszystkim biolodzy z Wydziału BGiO) i Akademia Medyczna, a uczestniczące w dydaktyce jednostki

Bodźcem do powstania niniejszego zbioru był konkurs na wspomnienia o Wyższej Szkole Pedagogicznej, Wyższej Szkole Ekonomicznej i Uniwersytecie Gdańskim oraz planowana na marzec 2020 r. konferencja „Uniwersytet Gdański i jego historia” (nie odbyła się w tym terminie ze względu na obostrzenia związane z pandemią COVID-19). Nadesłane teksty zawierają wspomnienia i wywiady z absolwentami oraz pracownikami tych trzech uczelni oraz prezentują poszczególne jednostki UG.

W pierwszym tomie znalazły się artykuły o charakterze popularnonaukowym, wspomnienia i wywiady, drugi tom mieści z kolei teksty opatrzone aparatem naukowym – razem doskonale się uzupełniają i tworzą pewną całość, przybliżając czytelnikom środowisko akademickie naszej Alma Mater. W założeniu obydwie tomy stanowią początek cyklu, a jego kolejne części będą się ukazywać po planowanych na następne lata konferencjach, których tematem wiodącym ma być nasz Uniwersytet.

Autorami tekstów są nie tylko doświadczeni badacze, przedstawiciele władz poszczególnych jednostek, ale także m.in. młodzi naukowcy, dawni studenci i pracownicy. Otwarta koncepcja publikacji ma zachęcić przedstawicieli różnych grup, bez względu na ich wiek czy status w hierarchii akademickiej, do udziału w tworzeniu kolejnych tomów cyklu, a jedynym wymogiem stawianym autorom jest obecność Uniwersytetu Gdańskiego na kartach ich tekstów.

